

Sygn. akt: II K 1249/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy w Wołominie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący – SSR Marcin Frelik

Protokolanci – Karolina Trzaskowska, Rafał Kawałowski, Katarzyna Karpińska, Ewelina Zaremba, Dominika Witkowska,

w obecności prokuratora Prokuratury Rejonowej w Wołominie – Marzeny Kielek-Łopińskiej, oraz oskarżyciela posiłkowego – Pauliny Kazimierczuk,

po rozpoznaniu w dniach: 28 kwietnia, 3 września i 19 listopada 2014 r. oraz 23 stycznia, 1 kwietnia, 24 czerwca, 18 września i 28 października 2015 r. sprawy **A. M. (1)**, ur. (...) w W., córki J. i J., oskarżonej o to, że:

w dniu 30 października 2011 r. w miejscowości W., woj. (...), przy Al. (...) w pubie (...) zabrała w celu przywłaszczenia torebkę damską z zawartością (...)B., telefonu komórkowego marki S. (...), aparatu cyfrowego marki K. (...), książki „Dom gości”, fartucha szpitalnego, białych spodni, butów, bluzki koloru granatowego oraz kluczy od domu, gdzie wartość strat wyniosła 2.830 zł na szkodę P. K. (1), tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.,

I. W ramach czynu zarzucanego oskarżonej A. M. (1) oskarżoną uznaje za winną tego, że w nocy z 29 na 30 października 2011 r. w W., w województwie (...), zabrała w celu przywłaszczenia stanowiącą własność P. K. (1) torebkę damską z zawartością stanowiących jej własność: (...)B., telefonu komórkowego marki S., aparatu cyfrowego marki K., książki pt. „(...)”, fartucha szpitalnego, spodni szpitalnych, butów, koszulki oraz kluczy do domu o łącznej wartości 2.830 zł, czym wyczerpała znamiona występuku z art. 278 § 1 k.k. w brzmieniu ww. ustawy obowiązującym w dniu 30 października 2011 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k., i za to na ww. podstawie skazuje ją, zaś na podstawie art. 278 § 1 k.k. oraz art. 33 § 2 k.k. w brzmieniu ww. ustawy obowiązującym w dniu 30 października 2011 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza jej kary: 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności oraz 100 (stu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 10 (dziesięciu) zł;

II. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w brzmieniu ww. przepisów obowiązującym w dniu 30 października 2011 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. warunkowo zawiesza wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej kary pozbawienia wolności na okres 2 (dwóch) lat próby;

III. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 30 października 2011 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonej obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz P. K. (1) kwoty 2.530 (dwóch tysięcy pięciuset trzydziestu) zł;

IV. Zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 220 (dwustu dwudziestu) zł tytułem opłaty oraz pozostałe koszty sądowe.

Sygn. akt: II K 1249/11

UZASADNIENIE

A. M. (1) (w dalszej części uzasadnienia – A. M. (1)) stanęła pod zarzutem, że w dniu 30 października 2011 r. w miejscowości W., woj. (...), przy Al. (...) w pubie (...) zabrała w celu przywłaszczenia torebkę damską z zawartością (...)B., telefonu komórkowego marki S. (...), aparatu cyfrowego marki K. (...), książki „(...)”, fartucha szpitalnego,

białych spodni, butów, bluzki koloru granatowego oraz kluczy od domu, gdzie wartość strat wyniosła 2.830 zł na szkodę P. K. (1) tj. popełnienia czynu z art. 278 § 1 k.k.

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy i ujawnionego w toku rozprawy głównej sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wieczorem 29 października 2011 r. w pubie (...) położonym przy Alei (...) w W. odbywała się impreza urodzinowa R. J., na której byli obecni m.in.: ww. mężczyzna, A. M. (1), A. M. (2), K. M., P. K. (1), P. K. (2), M. K., M. Z., J. T., M. W., B. O. i K. B.. Rzeczy osobiste uczestników imprezy, w tym kurtki oraz torebki damskie, w trakcie jej trwania znajdowały się na sofach, na których ww. osoby siedziały. W pewnym momencie A. M. (1) siedząc na sofie sięgnęła po torebkę damską należącą do P. K. (1), po czym zaczęła przeszukiwać jej zawartość. Przy stoliku siedziała wówczas również P. K. (2). Podeszła również do niego A. M. (2), która po chwili rozpoczęła rozmowę z P. K. (2). Pozostali uczestnicy imprezy znajdowali się wówczas w innych częściach lokalu oraz przed nim. A. M. (1) wzięła leżącą na sofie perukę, położyła ją na torebce pokrzywdzonej w ten sposób, że zakryła ją, a następnie wstała trzymając w rękach ww. torebkę i opuściła miejsce zajmowane przez uczestników imprezy. Po odejściu kilku metrów od stolika oskarżona odrzuciła na bok ww. perukę. Po kilku minutach A. M. (1) wróciła do stolika zajmowanego przez uczestników imprezy urodzinowej R. J., a następnie m.in. wraz z B. O. i J. T. opuściła pub (...) i taksówką udała się do swego domu. W międzyczasie do stolika zajmowanego przez uczestników przedmiotowej imprezy powróciły P. K. (1) oraz M. K.. Pierwsza z ww. kobiet po chwili zorientowała się, że na sofie nie ma należącej do niej torebki, w której znajdowały się: (...)B., telefon komórkowy marki S., aparat cyfrowy marki K., książka pt. „(...)”, fartuch szpitalny, spodnie szpitalne, buty, koszulka oraz klucze do jej domu. Wartość skradzionych na szkodę pokrzywdzonej rzeczy wyniosła łącznie 2.830 zł.

Przedstawiony powyżej stan faktyczny sąd ustalił na podstawie: pozytywnie zweryfikowanej części wyjaśnień oskarżonej A. M. (1) (k. 102v.-103v., 105-105v. i 148), pozytywnie zweryfikowanej części zeznań świadków: P. K. (1) (k. 2-3, 50v.-52v., 103v.-105, 147v.-148 i 200-200v. akt niniejszej sprawy oraz k. 19v.-20 akt sprawy (...)toczącej się przed Sądem Rejonowym w W.), M. K. (k. 65v. i 121v.-122v.), A. M. (2) (k. 35v. i 122v.-123), K. M. (k. 36v. i 142), P. K. (2) (k. 174v.), B. O. (k. 38v. i 123v.-124), J. T. (k. 53v., 55v.-57 i 124-124v.), R. J. (k. 64v. i 141v.-142), M. W. (k. 32v. i 227v.), M. Z. (k. 39v. i 141) i K. B. (k. 33v. i 140v.), nagrania utrwalonego na płycie CD znajdującej się w kopercie z k. 49 akt sprawy, faktury VAT (k. 4), informacji (k. 5), protokołu oględzin rzeczy (k. 43-48) oraz pozostałego uznanego przez sąd za wiarygodny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i ujawnionego w toku rozprawy głównej.

Oskarżona A. M. (1) zarówno w toku dochodzenia, jak też na etapie postępowania jurysdykcyjnego nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu.

Podczas postępowania przygotowawczego oskarżona skorzystała z prawa do odmowy składania wyjaśnień (k. 72).

Z kolei w toku rozprawy głównej A. M. (1) wyjaśniła, że krytycznego dnia wraz siostrami i grupą najbliższych znajomych brała udział w odbywającej się w pubie (...) w W. imprezie urodzinowej chłopaka jej siostry, R. J.. Podniosła, że nie miała wówczas torebki, zaś swoje rzeczy przechowywała w torebce swej siostry i tylko tę torebkę, ewentualnie torebkę którejś z jej koleżanek, podczas imprezy trzymała w rękach. Oskarżona podniosła, że nie wie, czy P. K. (1), która na przedmiotową imprezę nie była zaproszona, a którą знаła jedynie z widzenia, podczas tejże imprezy miała ze sobą jakieś rzeczy. Wskazała też, że wymieniony wyżej lokal opuściła wraz ze znajomymi jeszcze przed północą, zaś do domu wracała taksówką wraz z bratem D. M. oraz dwoma kolegami – J. T. oraz B. O.. A. M. (1) wyjaśniła nadto, że gdy była w taksówce, skontaktowała się z nią telefonicznie znajoma, która zarzuciła jej kradzież torebki P. K. (1). Podniosła również, że rzeczy należące do uczestników przedmiotowej imprezy znajdowały się na sofie, na której osoby te siedziały, i do której dostęp nie był w żaden sposób utrudniony (k. 102v.-103v.).

W przekonaniu sądu wyjaśnienia oskarżonej A. M. (1) na wiarę zasługują jedynie w części. Niewątpliwie wiarygodne są wyjaśnienia oskarżonej w zakresie, w jakim wskazała, że krytycznego dnia brała udział w imprezie urodzinowej chłopaka swojej siostry, która to impreza miała miejsce w pubie (...) położonym przy Alei (...) w W., zaś ww. lokal opuściła wraz ze znajomymi jeszcze przed północą. Sąd dał również wiarę jej wyjaśnieniom w części, w jakiej wskazała, że rzeczy uczestników imprezy znajdowały się na sofie, na której ci siedzieli, oraz że gdy wracała do domu, jedna z jej

znajomych skontaktowała się z nią telefonicznie, zarzucając jej kradzieży torebki należącej do P. K. (1). We wskazanym wyżej zakresie wyjaśnienia A. M. (1) znajdują bowiem potwierdzenie w pozostałych dowodach przeprowadzonych na opisane wyżej okoliczności, w szczególności w treści nagrania przedmiotowego zdarzenia utrwalonego na płycie CD znajdującej się w kopercie z k. 49 akt sprawy oraz w zeznaniach świadków, w tym pokrzywdzonej P. K. (1).

Z kolei sąd nie dał wiary wyjaśnieniom A. M. (1) w zakresie, w jakim oskarżona zaprzeczyła, aby dokonała kradzieży torebki należącej do pokrzywdzonej. W tej części wyjaśnieniom oskarżonej przeczą w szczególności niewątpliwie wiarygodne w tej części zeznania P. K. (1), a zwłaszcza treść nagrania przedmiotowego zdarzenia zarejestrowanego przez system monitoringu zainstalowanego w pubie (...), a utrwalonego na płycie CD znajdującej się w kopercie z k. 49 akt sprawy. Odnosząc się podczas rozprawy głównej do przedmiotowego nagrania A. M. (1) wskazała, że w prawej ręce trzymała „być może kurtkę”, jak też mogła wynosić coś siostrze, która była wcześniej wyrzucona z klubu (k. 148). Tymczasem zarejestrowane na wskazanej wyżej płycie zachowanie oskarżonej nie pozwala mieć absolutnie żadnych wątpliwości, że dokonała ona kradzieży torebki P. K. (1). Na nagraniu tym można dostrzec, że o godzinie 23.53.51 A. M. (1) sięgnęła po torebkę pokrzywdzonej, następnie zaczęła przeszukiwać jej zawartość, po czym przykryła ją peruką i odeszła od stołu. Znamienne jest przy tym, że odchodząc od stołu oskarżona odwróciła się plecami do siedzącej przy tym stole P. K. (2), zaś po oddaleniu się o kilka metrów od stołu, odrzuciła perukę (23.54.29), którą wcześniej była przykryta przedmiotowa torba. Nie można w tym miejscu nie zauważyć, że pomiędzy stołem a sofą, na której tuż przed kradzieżą siedziała A. M. (1), można było bez trudu przejść idąc na wprost, a nie bokiem do kierunku marszu. Tak bowiem przeszła idąca tuż przed oskarżoną jej siostra. Tymczasem A. M. (1) przeszła tamtędy bokiem, odwracając się plecami do P. K. (2), aby ta nie dostrzegła wynoszonej przez oskarżoną torebki. Nie można też nie zauważyć, że gdy oskarżono o godzinie 23.58.00 ponownie przechodziła pomiędzy stolikiem a sofą, szła przodem do kierunku marszu. Nie mniej jednak już wówczas nie musiała niczego przed nikim ukrywać. Dlatego też sąd nie miał żadnych wątpliwości, że składając określone wyjaśnienia w niniejszej sprawie A. M. (1) dążyła do uniknięcia odpowiedzialności karnej za popełnione przez siebie przestępstwo.

W przekonaniu sądu na wiarę co do zasady zasługują zeznania pokrzywdzonej P. K. (1). Zeznania te są wszak zasadniczo konsekwentne oraz znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym pozytywnie zweryfikowanym przez sąd, w szczególności w treści nagrania przedmiotowego zdarzenia utrwalonego na płycie CD znajdującej się w kopercie z k. 49 akt sprawy. Ponadto uznać je należy za logiczne. Powyżej wskazano, że zeznania P. K. (1) są wiarygodne „co do zasady”. Konstatacja ta wynika z faktu, że analizując je sąd dopatrył się w nich pewnej sprzeczności, jak też dostrzegł rozbieżność pomiędzy jedną z okoliczności podniesionych przez pokrzywdzoną a ustalonym stanem faktycznym. I tak – podczas przesłuchania w toku postępowania jurysdykcyjnego w dniu 28 kwietnia 2014 r. P. K. (1) zeznała, że jest pewna, że gdy z M. K. wychodziła „na papierosa”, to jej torebka była na miejscu, gdyż przed wyjściem wyjęła z niej swój portfel (k. 104). Tymczasem zeznając przed sądem w dniu 23 stycznia 2015 r. pokrzywdzona, oglądając zapis nagrania utrwalonego na płycie CD znajdującej się w kopercie z k. 49 akt sprawy, wskazała, że tuż przed wyjściem „na papierosa” należący do niej portfel przekazała jej M. K., która wyjęła go ze swojej torebki (k. 148). Ponadto zeznając w toku dochodzenia pokrzywdzona wskazała, że zaginięcie torebki stwierdziła około godziny 2.00. Tymczasem z ww. nagrania wynika, że miało to miejsce tuż po północy. W przekonaniu sądu na wskazaną wyżej sprzeczność w zeznaniach P. K. (1) miała wpływ okoliczność, że od daty przedmiotowego zdarzenia do dnia pierwszego przesłuchania świadka w toku postępowania jurysdykcyjnego upłynęły niemal 2 lata i 6 miesięcy. Tymczasem nie może być wątpliwości, że tak znaczny upływ czasu może negatywnie wpływać na proces przypominania sobie zapamiętanych spostrzeżeń. Dlatego też sąd doszedł do przekonania, że zeznając po raz pierwszy przed sądem ww. świadek pamiętając, że wychodząc zapalić papierosa zabrała portfel, była przekonana, że wyjęła go ze swojej torby, podczas gdy znajdował się on w torbie jej znajomej M. K., i to ta kobieta podała go jej. Z kolei wskazując w toku dochodzenia godzinę ujawnienia kradzieży torebki P. K. (1) uczyniła to w przybliżeniu (używając określenia „około”). Ponadto w realiach przedmiotowej sprawy nie była to najistotniejsza okoliczność. Dlatego też nie mogła ona spowodować podważenia wiarygodności zeznań pokrzywdzonej jako całości. W tym miejscu jedynie podkreślić należy, że z treści przywołanego powyżej nagrania jednoznacznie wynika, że P. K. (1) ujawniła kradzież tuż po północy. Z kolei sąd nie miał żadnych zastrzeżeń co do podniesionej przez pokrzywdzoną wartości skradzionych jej rzeczy. Odpowiadają one wszak wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego. W tym miejscu jedynie zaznaczyć należy, że

wartość tych przedmiotów może być wręcz zaniziona, jako że świadek nie była w stanie wskazać cen rynkowych tych wszystkich rzeczy, nie uwzględniając ich w sumie strat. Sąd nie ma też żadnych wątpliwości, że wszystkie skradzione P. K. (1) rzeczy zmieściłyby się w torbie, którą z pubu (...) wyniosła A. M. (1). Widoczna na nagraniu utrwalonym na płycie CD znajdującej się w kopercie z k. 49 akt sprawy torba, którą trzyma w ręku oskarżona, jest wszak na tyle duża, że pomieściłaby wszystkie te rzeczy. Dlatego też ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie sąd wziął pod uwagę, przy uwzględnieniu powyższych zastrzeżeń, zeznania pokrzywdzonej P. K. (1).

Za zasadniczo wiarygodne sąd uznał zeznania świadka M. K.. Są one wszak logiczne i konsekwentne. Ponadto co do zasady korespondują one z treścią dowodów pozytywnie zweryfikowanych przez sąd. Powyżej wskazano, że zeznania M. K. są wiarygodne „zasadniczo”. Zastrzeżenie to wynika z faktu, że zeznając w toku postępowania jurysdykcyjnego w dniu 3 września 2014 r. zeznała ona, że tuż przed przedmiotową kradzieżą wychodząc na chwilę z pubu P. K. (1) wzięła ze swojej torebki portfel, zaś torebkę zostawiła w lokalu (k. 121v.). Tymczasem sąd na podstawie nagrania utrwalonego na płycie CD znajdującej się w kopercie z k. 49 akt sprawy ustalił, że portfel pokrzywdzonej znajdował się wówczas w torebce M. K. i że to ww. świadek tuż przed wyjściem z pubu wyjęła ten portfel i przekazała go pokrzywdzonej. Nie mniej jednak okoliczność ta nie mogła wpłynąć negatywnie na ocenę wiarygodności całokształtu zeznań świadka. Nie można bowiem nie dostrzec, że przywołane wyżej zeznania M. K. złożyła niemal 3 lata po zaistnieniu przedmiotowego zdarzenia. Tymczasem oczywistym jest, że tak znaczny upływ czasu zaciera w pamięci człowieka elementy pewnych zdarzeń, czy wręcz całe zdarzenia. W tym miejscu zauważyć należy, że zeznania M. K. nie miały większego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Ww. nie była bowiem naocznym świadkiem kradzieży torebki P. K. (1). Nie mniej jednak opisała ona wygląd tej torebki, co w konfrontacji z treścią zeznań pokrzywdzonej i nagrania przedmiotowej kradzieży utrwalonego na płycie CD znajdującej się w kopercie z k. 49 akt sprawy nie pozwala mieć wątpliwości, że A. M. (1) ukradła tę torebkę.

Zdaniem sądu do oceny wiarygodności zeznań A. M. (2) należało podejść z daleko idącą ostrożnością. Konstatacja ta wynika z faktu, że ww. jest siostrą oskarżonej, a co za tym idzie – była ona zainteresowana określonym zakończeniem postępowania w niniejszej sprawie. Ponadto treść nagrania utrwalonego na płycie CD znajdującej się w kopercie z k. 49 akt sprawy oraz treść zeznań J. T. mogą sugerować, że A. M. (2) miała związek z przedmiotową kradzieżą, czy też że wiedziała, kto jest jej sprawcą. Dlatego też sąd dał wiarę zeznaniom A. M. (2) jedynie w takim zakresie, w jakim korespondują one z treścią materiału dowodowego pozytywnie zweryfikowanego przez sąd. Tak więc na przymiot wiarygodności zasługują w szczególności zeznania A. M. (2) w zakresie, w jakim wskazała ona, że krytycznego dnia m.in. z oskarżoną i z pokrzywdzoną brała udział w imprezie urodzinowej R. J. oraz że na tej imprezie duże torebki miały ze sobą jedynie P. K. (1) i M. K.. Analizując zeznania ww. świadka sąd doszedł do przekonania, że nie stanowią one dowodu ani popełnienia przez A. M. (1) zarzucanego jej czynu, ani też dowodu pozwalającego na powzięcie wątpliwości co do sprawstwa oskarżonej.

W przekonaniu sądu co do zasady na przyznanie waloru wiarygodności zasługują zeznania świadków B. O. i J. T.. Są one wszak logiczne, zasadniczo konsekwentne oraz co do zasady znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym pozytywnie zweryfikowanym przez sąd. Zastrzeżenie, że zeznania B. O. i J. T. są wiarygodne „zasadniczo” wynika z faktu, że sąd dopatrył się w nich pewnych sprzeczności wewnętrznych i pewnych sprzeczności pomiędzy nimi a uznanym przez sąd za wiarygodny materiałem dowodowym. B. O. w toku rozprawy głównej zeznał, że w jego obecności nikt nie rozmawiał telefonicznie w sprawie kradzieży torebki (k. 123v.). Tymczasem sąd ustalił, że gdy A. M. (1) wracała taksówką z przedmiotowej imprezy do domu, w sprawie zaginięcia torebki P. K. (1) zatelefonowała do niej M. K.. W tym miejscu zauważyć należy, że w drodze powrotnej z ww. pubu oskarżonej towarzyszyli m.in. B. O. i J. T.. Musieli oni zatem słyszeć tę rozmowę. Zdaniem sądu na fakt, że pierwszy z ww. mężczyzn wskazanej wyżej rozmowy nie pamiętał, miała wpływ okoliczność, że od daty przedmiotowego zdarzenia do dnia przesłuchania świadka przed sądem upłynęły niemal 3 lata. Nie może zatem dziwić okoliczność, że rozmowa ta zatarła się w pamięci świadka. Z kolei J. T. w toku rozprawy głównej zeznał, że o przedmiotowej kradzieży dowiedział się dopiero następnego dnia (k. 124). Tymczasem zeznając w tym zakresie na etapie dochodzenia wskazał, że wiadomość o tej kradzieży powziął tuż po tym, jak została ona ujawniona. W przekonaniu sądu również w tym wypadku na treść zeznań świadka przed sądem miał wpływ upływ czasu. Analizując zeznania B. O. i J. T. sąd zauważył, że obydwaj ww. mężczyźni zeznali,

że podczas powrotu z przedmiotowej imprezy oskarżona A. M. (1) nie miała ze sobą żadnej torebki. Zdaniem sądu brak jest powodu, aby zakwestionować wiarygodność zeznań ww. świadków w tym zakresie. Nie oznacza to jednak w żadnym razie, że oskarżona nie dopuściła się przypisanego jej przestępstwa. Co do tego, że była ona sprawcą kradzieży torebki P. K. (1), z przyczyn omówionych powyżej, sąd nie miał żadnych wątpliwości. W tym miejscu jedynie zauważyć trzeba, że A. M. (1) po dokonaniu kradzieży mogła torebkę pokrzywdzonej przekazać innej osobie, bądź też ukryć ją w pobliżu budynku, w którym odbywała się impreza urodzinowa R. J..

Dla rozstrzygnięcia kwestii zawinienia oskarżonej A. M. (1) nie miały znaczenia zeznania złożone w charakterze świadka oraz wyjaśnienia złożone w charakterze podejrzanej przez E. W.. Ww. nie posiadała bowiem wiedzy na temat przedmiotowej kradzieży oraz na temat okoliczności, które mogłyby przyczynić się do poczynienia istotnych ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Nie sposób też zakwestionować wiarygodności zeznań i wyjaśnień E. W., poza podniesioną przez nią w toku postępowania jurysdykcyjnego w niniejszej sprawie okolicznością, że telefon marki S., który został skradziony na szkodę P. K. (1), znalazła ona w łazience pubu (...) położonego przy Alei (...) w W. (k. 198v.). Zauważyć wszak należy, że na etapie dochodzenia w sprawie o sygn. akt: (...)toczącej się przed Sądem Rejonowym w W. wskazała ona, że telefon ten znalazła między chodnikiem a parkingiem znajdującym się przed ww. pubem (k. 6v. akt ww. sprawy). Co istotne, okoliczność tę potwierdził M. R. (k. 5v. akt sprawy (...)toczącej się przed Sądem Rejonowym w W.), który wiedzę w tym zakresie uzyskał od E. W.. Brak przy tym podstaw, aby przyjąć, że ww. kobieta mówiąc swemu przyjacielowi na temat okoliczności znalezienia telefonu, okłamała go. W tym miejscu wskazać należy, że fakt, iż ww. telefon znaleziony został przez E. W. w pobliżu pubu (...) w żadnym razie nie oznacza, że nie został on skradziony pokrzywdzonej. Zauważyć bowiem trzeba, że znajdował się on w torebce P. K. (1), która po ujawnieniu kradzieży próbowała dzwonić na numery skradzionych jej telefonów konstatując, że zostały one wyłączone (k. 3).

W przekonaniu sądu zeznania pozostałych świadków, którzy krytycznego dnia uczestniczyli w imprezie urodzinowej R. J., a mianowicie: ww. mężczyzny (k. 64v. i 141v.-142), K. M. (k. 36v. i 142), P. K. (2) (k. 174v.), M. W. (k. 32v. i 227v.), M. Z. (k. 39v. i 141) i K. B. (k. 33v. i 140v.), nie miały większego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Świadkowie ci nie posiadali wszak wiedzy na temat tego, kto był sprawcą kradzieży torebki P. K. (1), ani też na temat okoliczności, które mogłyby przyczynić się do ustalenia tej kwestii. Brak jest przy tym powodów, dla których sąd mógłby zakwestionować wiarygodność zeznań ww. świadków. Powyższe uwagi należy też odnieść do zeznań złożonych w charakterze świadka oraz wyjaśnień złożonych w charakterze podejrzanego przez M. R. (k. 199v.-200 akt niniejszej sprawy oraz k. 5v. i 41 akt sprawy (...)toczącej się przed Sądem Rejonowym w W.).

Sąd nie dopatrył się żadnych okoliczności, dla których można byłoby zakwestionować wiarygodność dokumentów zgromadzone w niniejszej sprawie i ujawnione w toku rozprawy głównej. W tym miejscu wskazać jedynie należy, że dokumentów tych nie kwestionowała żadna ze stron.

Poczynione wyżej ustalenia pozwalają z całą stanowczością stwierdzić, że oskarżona A. M. (1) swoim zachowaniem wyczerpała znamiona przestępstwa kradzieży z art. 278 § 1 k.k.

Występek z art. 278 § 1 k.k. popełnia ten, kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą. Zarówno torebka, która skradziona została przez oskarżoną, jak i znajdujące się w niej rzeczy w postaci: (...)B., telefonu komórkowego marki S., aparatu cyfrowego marki K., książki pt. „Dom gości”, fartucha szpitalnego, spodni szpitalnych, butów, koszulki oraz kluczy do domu, stanowiły własność P. K. (1). Okoliczności przedmiotowego zdarzenia zarejestrowane na nagraniu utrwalonym na płycie CD znajdującej się w kopercie z k. 49 akt sprawy nie pozostawiają też żadnych wątpliwości, że wymienione powyżej rzeczy zostały zabrane przez oskarżoną w celu przywłaszczenia.

Kolejnym zagadnieniem, jakie w niniejszej sprawie rozważał sąd, była kwestia ustalenia, czy przypisany oskarżonej A. M. (1) czyn stanowił typ podstawowy przestępstwa kradzieży (art. 278 § 1 k.k.), czy też wypadek mniejszej wagi tego występkę (art. 278 § 3 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k.). Należy wszak zauważyć, że ww. dopuściła się kradzieży rzeczy ruchomych o łącznej wartości 2.830 zł, a więc wyrządzonej przez nią szkody nie sposób uznać za istotną. W tym miejscu zauważyć należy, że wypadkiem mniejszej wagi jest uprzywilejowana postać czynu o znamionach przestępstwa typu podstawowego, charakteryzująca się przewagą łagodzących elementów przedmiotowo-podmiotowych. Spośród

elementów strony przedmiotowej czynu istotne znaczenie mają w szczególności: rodzaj dobra, w które godzi przestępstwo, sposób działania sprawcy, użyte przezeń środki, charakter i rozmiar wyrządzonej lub grożącej dobru chronionemu prawem szkody a także odczucie szkody przez pokrzywdzonego, czas, miejsce i inne okoliczności popełnienia czynu. Natomiast wśród elementów podmiotowych szczególnego rozważenia wymagają przede wszystkim: postać zamiaru oraz motywacja i cel działania sprawcy. Niezwykle istotne są formy umyślności, premedytacja, dokładność w przygotowaniu przestępstwa, upór w dążeniu do osiągnięcia celu przestępnego albo przypadkowość działania sprawcy, wpływ innej osoby na zachowanie sprawcy, obawa przed skutkami odmowy dokonania czynu przestępnego (vide Komentarz do art. 278 Kodeksu karnego (Dz.U.97.88.553), [w:] A. Zoll (red.), G. Bogdan, K. Buchała, Z. Cwiakalski, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, M. Rodzynekiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 278-363. Tom III, Zakamycze, 1999). O uznaniu przez sąd, że w niniejszej sprawie wypadek mniejszej wagi nie zachodzi, przesądziły okoliczności obciążające oskarżoną, które zostaną omówione poniżej.

Wymierzając oskarżonej A. M. (1) karę pozbawienia wolności za przypisane jej przestępstwo sąd wziął pod uwagę wszelkie okoliczności ujawnione w sprawie oraz miał na uwadze dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 k.k.

Za okoliczność obciążającą oskarżoną sąd uznał w szczególności rodzaj naruszonego przez nią chronionego prawem dobra, okoliczności popełnienia przypisanego jej czynu oraz postać zamiaru, w jakim ww. działała. Oskarżona wszak popełniła przestępstwo przeciwko mieniu, a zatem naruszyła jedno z najważniejszych dóbr prawem chronionych, gdyż za takie, zdaniem sądu, należy uznać prawo własności. Co prawda przestępstwa kradzieży można dokonać jedynie w zamiarze bezpośrednim kierunkowym, zaś A. M. (1) występku tego dopuściła się wskutek zaistnienia okoliczności sprzyjających popełnieniu tego czynu (pozostawienie przez pokrzywdzoną swych rzeczy bez opieki), jednakże trzeba zauważyć, że od chwili powzięcia zamiaru kradzieży oskarżona konsekwentnie dążyła do osiągnięcia tego celu. Analizując materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie sąd dostrzegł, że ww. najpierw trzymała na kolanach torebkę należącą do P. K. (1) i przeszukiwała ją, potem zaś sięgnęła po perukę, którą przykryła zabraną torebkę, a następnie przemieściła się w kierunku wyjścia przedmiotowego lokalu, gdzie perukę tę zdjęła z torebki i odrzuciła ją na bok. W ocenie sądu za istotną okoliczność obciążającą A. M. (1) należy uznać fakt popełnienia przez nią przestępstwa na szkodę osoby, którą co prawda знаła jedynie z widzenia, jednakże z którą uczestniczyła w tej samej imprezie. Oczywiście jest, że bawiąc się razem i przebywając przy jednym stole P. K. (1) miała prawo oczekiwać, że ze strony osób jej towarzyszących nie grozi jej żadne niebezpieczeństwo. Tymczasem oskarżona zaufania tego nadużyła, kradnąc mienie pokrzywdzonej.

Z kolei za okoliczność łagodzącą w stosunku do A. M. (1) sąd uznał fakt, że oskarżona nie była uprzednio karana (k. 186). Okoliczność ta świadczy o incydentalnym charakterze popełnionego przez nią przestępstwa.

Wymierzając oskarżonej karę pozbawienia wolności za przypisane jej przestępstwo sąd miał również na względzie wartość skradzionych przez nią rzeczy, która – jak wskazano wyżej – nie była duża.

Mając na uwadze powyższe okoliczności sąd doszedł do przekonania, że wymierzona A. M. (1) kara pozbawienia wolności spełni wymogi zarówno prewencji indywidualnej jak i generalnej, a także odpowiada stopniowi zawinienia i społecznej szkodliwości jej czynu. W przekonaniu sądu omówione powyżej okoliczności obciążające oskarżoną powodują, że kary tej w żadnym razie nie można uznać za nadmiernie surową. Zauważyć bowiem należy, że za przypisany oskarżonej czyn grozi kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5, zaś mimo istotnych okoliczności obciążających w niniejszej sprawie wymierzono oskarżonej karę 4 miesięcy pozbawienia wolności, a więc stanowiącą niespełna 7% górnej granicy ustawowego zagrożenia.

Jako że A. M. (1) popełniła przypisane jej przestępstwo w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, sąd wymierzył jej obok kary pozbawienia wolności karę grzywny. Określając ilość stawek dziennych grzywny sąd miał na uwadze okoliczności wskazane powyżej, zaś ustalając wysokość stawki dziennej grzywny – warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe oraz możliwości zarobkowe oskarżonej. Rozstrzygając w tym zakresie sąd z jednej strony zauważył, że oskarżona jest młodą i zdrową osobą, z drugiej zaś dostrzegł, że na jej utrzymaniu pozostaje dziecko, zaś uzyskiwane przez

nią dochody są niskie. Wskazane wyżej okoliczności pozwoliły sądowi na ustalenie w stosunku do oskarżonej stawki dziennej grzywny jedynie na kwotę 10 zł.

Sąd orzekł wobec A. M. (1) karę 4 miesięcy pozbawienia wolności, a więc karę, której wykonanie, przy wystąpieniu pozostałych przesłanek wskazanych w art. 69 § 1 i 2 k.k., można warunkowo zawiesić na okres próby. Sąd może zawiesić wykonanie kary jedynie w sytuacji, gdy jest przekonany, że skorzystanie z takiej możliwości będzie wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, w szczególności dla zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Prognozę kryminologiczną ustala się w oparciu o postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa. Dotychczasowy sposób życia A. M. (1), w szczególności fakt jej uprzedniej niekaralności, z pewnością pozwalał przyjąć w stosunku do niej pozytywną prognozę kryminologiczną i warunkowo zawiesić wykonanie wymierzonej jej kary pozbawienia wolności. Nie mniej jednak opisane powyżej okoliczności obciążające spowodowały, że sąd doszedł do przekonania, iż okres próby, na jaki warunkowo zawieszono wykonanie wymierzonej oskarżonej kary pozbawienia wolności, nie mógł być krótszy niż 2 lata. Zauważyć w tym miejscu należy, że sąd rozważał tę okoliczność mając na względzie treść art. 70 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 r.

Przypisany A. M. (1) czyn spowodował powstanie szkody w kwocie 2.830 zł, sąd zaś na podstawie art. 46 § 1 k.k. nałożył na oskarżoną obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej P. K. (1) kwoty 2.530 zł. Wskazać bowiem należy, że pokrzywdzona odzyskała telefon marki S. (...) o wartości 300 zł (vide zeznania P. K. (1) – k. 147v.).

W tym miejscu zauważyć trzeba, że orzekając w przedmiotowej sprawie sąd zastosował przepisy ustawy Kodeks karny z dnia 6 czerwca 1997 r. w brzmieniu obowiązującym w dniu 30 października 2011 r., a więc w dacie popełnienia przez oskarżoną przypisanego jej występku. Uczynił to z uwagi na okoliczność, że w realiach niniejszej sprawy ustawa ta w czasie popełnienia przez oskarżoną tego czynu była niewątpliwie dla niej względniejsza niż obowiązująca w dacie orzekania (vide art. 4 § 1 k.k.). Wynika to chociażby z faktu, że stosując stan prawny obowiązujący w dacie wyrokowania sąd zawieszając wykonanie wymierzonej oskarżonej kary pozbawienia wolności zobligowany byłby do orzeczenia wobec niej obowiązku z art. 72 § 1 k.k. Ponadto w niniejszej sprawie sąd, z uwagi na wniosek pokrzywdzonej (vide k. 102), zobowiązany był do orzeczenia obowiązku naprawienia wyrządzonej przypisanym A. M. (1) czynem szkody, a nie może być wątpliwości, że art. 46 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dacie popełnienia tego czynu był względniejszy dla oskarżonej. Mając na względzie powyższe uwagi oraz fakt, że w realiach niniejszej sprawy wymiar kar i okres próby, na jaki warunkowo zawieszono wykonanie wymierzonej oskarżonej kary pozbawienia wolności, byłyby – niezależnie od zastosowanej ustawy – takie same, nie można było mieć wątpliwości, że ustawa obowiązująca w dacie popełnienia przez nią przypisanego jej występku była dla niej względniejsza.

O kosztach sądowych sąd orzekł mając na względzie treść przepisu art. 627 k.p.k. uznając, że opisane wyżej sytuacja rodzinna i majątkowa oraz wysokość dochodów uzyskiwanych przez oskarżoną umożliwiają jej uiszczenie tych niewysokich przecież kosztów.

W tym stanie rzeczy należało orzec, jak w sentencji.